KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Września. — Rok 1839. Środa. **№ 254.** Jutro, Ś. Jozefat. U Izra: wolne święta Kuczek.

Jutro o godz: 10tej z rana, na dziedzińcu domu Władz Towarzystwa kre: ziem: na Podwalu, dopełnionem zostanie w obec Delegowanych od Komitetów Towarzystwa kre: ziem: i Właścicieli Listów zastawnych, spalenie wylosowanych i wykupionych Listów zasta: w summie złp. 8,590,500, z należnemi do nich kuponami wartości złp. 833,804, oraz kuponów na summę złp. 4,203,528 wykupionych i z obiegu w pierwszym półroczu 1839 roku wyiętych. — Komitet wsparcia *Nadwiślan* w Warszawie, od Szanownych Obywateli i Urzędników w *Łęczycy* i z iej okolic, złożoną na ręce swego Członka *Czarkowskiego* składkę: od M. R. zł. 10, J. R. zł. 5, G. M. zł. 5, T. A. zł. 5, W. O. zł. 6 gr. 20, S. S. zł. 6, K. T. zł. 6 gr. 20, A. R. zł. 5, NN. z Kątów zł. 5 gr. 8, XX. z Łęczycy zł. 4, J. D. zł. 4, M. Z. zł. 4, F. G......a zł. 4, F. M. zł. 3, S. zł. 3, N. zł. 3, M. Z. zł. 3, K. H. zł. 3, K. L. zł. 3, J. Z. zł. 3. K. zł. 3, Bezimienny zł. 2, P. zł. 2, O. zł. 2, O. zł. 2, S. zł. 2, X. K. zł. 2, X. W. z Łęczycy zł. 2, F. M.........i zł. 2, A. J. zł. 2, N. zł. 2, J. S.....e zł. 2, Z. zł. 2, K. zł. 2, L. S.....i zł. 2, R. K. zł. 2, J. R....e zł. 2, M. K. zł. 2, J. K. zł. 2, J. zł. 2, L. zł. 1, M. zł. 1, B. P. zł. 1, M. S. zł. 1, L. S. zł. 1, P. zł. 1, O. zł. 1, R. zł. 1, J. Jax. zł. 1 gr. 15, A. C. zł. 1, J. G. zł. 1, J. D. zł. 1, J. C.........i zł. 2 gr. 17; razem złp. 147 gr. 20 otrzymawszy, ma za powinność tymże najczulsze złożyć podziękowanie. (Oby ten piękny przykład miłości bliźniego i w innych stronach Królestwa równie szlachetnych znalazł naśladowców). Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Inst: moralnie zanie: dzieci, od Kucharki Balbiny z ulicy Zakroczymskiej zł. 4, za kilkakrotną hardość i zuchwałość; i tyleż od Józefy Służącej, za stracenie 2 sztuk firanek. — Uzyskawszy pozwolenie utrzymywania na stancji Uczniów uczęszczaiących do Szkół Gimnazjalnych, a mieszkaiąc w bliskości tegoż, mam honor uwiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż prócz stołu i wygod dla dzieci, utrzymuię Korepetytora, który w naukach będzie pomocą; za należyty dozór zaręczam. Mieszkanie moie w domu N° 2976 ulica Tamka. *K. Milkuszyc.* — *Skład Główny Wód mineralnych naturalnych zagranicznych, ustanowiony dla Królestwa Polskiego.* Żądaniu Szano: Publi: zadość czyniąc, sprowadził ieszcze *ostatni* transport Wody marjenbadzkiej kreicbrun w dużych i małych bańkach. Innemi wodami mineralnemi iako to: Pyrmontską, Emską, Kissinger, Geilnauską, Fachinger, Obersalcbrun i Pilnauską, Skład iest zaopatrzony. Przytem odebrał prawdziwy *Arak de Batawja* w butelkach, iaki już co do dobroci iego, oddawna nie bywał. *M. B. Gordon* przy ulicy Długiej. — (Art. nad.) Jadąc wczoraj do Warszawy, dojeżdżaiąc do Młocin, usłyszałem wołanie „Zatrzymaj się Panie, zatrzymaj," oglądam się i widzę Żebraka stoiącego nad zawiniątkiem, które wypadło z mego powozu, a w którem znajdowała się bielizna i różne kosztowności. Poczciwość tego żebraka, każdy przyzna że iest osobliwością; nazywa się Jan *Olszewski*, rodem z Zakroczymia, ma lat 75, pozbawiony zdrowia zubożał. Uznałem za miły obowiązek zabezpieczyć mu życie bez potrzeby żebrania, a wdzięczność nakazała mi go ogłosić. T. G. z T. — Wczoraj w wielkim Teatrze po 2gim akcie i po ukończeniu *Amelji Mansfild*, przywołana JPani *Halpert.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 16 do 19 gr. 19. Assyg: ross: zł. od 190 do 190 gr. 3. Listy zast: zł. od 94 gr. 25 do 95 gr. 5; kupon zł. 1 gr. 2/3. Listy zasta: nowe zł. od 93 gr. 25 do 94.

Anglja. — Rząd Stanów zjednocz: *Ameryki*, zamyśla w *Amsterdamie* zaciągnąć pożyczkę na 80 miljonów zł. — W *Kanadzie* żałują bardzo,

że Jenerał *Kolborn* iest odwołany. — Anglja ma użyć pośrednictwa do poiednania między *Mexykiem* i *Texas*. — Blokada *Buenos Ajres* trwa ciągle, a chociaż Francuzi otrzymali posiłki, iednakże nie śmią attakować Argentynów.

Francja. — Niektóre dzienniki mniemaią, że Admirał *Roussin* (Russę) został dla tego odwołany, ponieważ okazywał zbytnią niechęć ku Wice-Królowi *Egiptu*. — Głoszą, iakoby Rząd francuz: zawarł traktat handlowy z Rzecząpospolitą *Texas*, a tem samem uznał nieżawisłość tego państwa. P. *Pontois* (Pontoa) szczególniej przyczynił się do zawarcia tego traktatu, i może iemu iest winien swoią nominację na Posła w *Stambule*. — Ogłoszono następuiące depesze telegraficzne: *Baiona* 15 b. m. Wczoraj 6 bataljonów nawarskich, tudzież 2 alawskie, cały sztab ieneralny karlistowski, z Jenerałami *Eljo* i *Negri* schroniły się na ziemię francuzką. Niezadługo potem przybył *Espartero* do *Urdax* i otworzył związek z wojskiem francuz:. Broń karlistowska została wydaną Izabellistom, a Francuzi dostarczyli tymże chleba. Głoszą także, że Hrabia *Espań* kapitulował i że *Kabrera* rozpoczął układy. — Zdrożenie chleba wzniecito wzburzenie umysłów na niższej klassie ludu, Policja paryzka z tej przyczyny zmuszoną iest zaostrzyć środki ostrożności. — W departamencie *Sart* miały zajść świeże rozruchy przy wywożach zboża. — Rząd francu: idąc za przykładem angielskiego, zaniechał zamiaru wysłania Posła nadzwyczajnego z powinszowaniem do Sułtana. — Jeden z dzienników zbiia wiadomość, iakoby miano aresztować *Don Karola*, na tak długo, póki tenże nie zrzecze się na zawsze pretensji do hiszpańskiego tronu. Francja mogłaby wzbronić *Don Karolowi* wstępu na iej ziemię, ale raz przybyłego nie może więzić. — Flotta angiel: znajduiąca się pod Dardanellami, liczy 12 okrętów linjowych, 5 korwet, 8 brygów i galjot, tudzież 9 statków parowych, razem armat 1222; flotta franc: tamże liczy 9 okrętów linjowych, 2 fregaty, 4 korwety, brygi i galjoty, 2 statki parowe i 984 armat, flotta franc: ieszcze oczekuie posiłków, aby mogła być równa z angielską. — W *Konstantynie* lazaret stał się pastwą płomieni; chorych uratowano.

Hiszpanja. — Dziennik *Sporów* oddaie pochwały Jenerałowi *Espartero*, że umiał korzystać z okoliczności i znaczną siłą natrzeć na Karlistów, w chwili gdy niekarność rozrzedzała ich szeregi, a mieszkańcy znużeni wojną chętnie przyjmowali Izabelistów w swoich górach. Tenże dziennik utrzymuie, że gdyby *Don Karol* poszedł za radą *Marota*, miałby to, co mu teraz odmawiaią, to iest miałby przywrócony tytuł Infanta Hiszpanji, a rodzina iego byłaby dziedziczną na tronie hiszp:, po wygaśnięciu potomstwa *Ferdynanda VIIgo*. — 7go b. m. o w pół do 7ej wieczorem, przyjmowała Królowa *Krystyna* powinszowania od ciała dyplomatycznego; P. *Katon* pełnomocny Minister Stanów zjedno: iako najstarszy z Posłów, miał mowę. — Kortezy maią być odroczone, ieśli nie zechcą uznać traktatu zawartego między *Esparterem* i *Marotem*.

Włochy. — Z *Messyny* piszą pod dniem 29 z. m. Od 3ch dni żyiemy tu w okropnej trwodze. 27go o kwadrans na 2gą z południa, mieliśmy mocne trzęsienie ziemi, które w nocy 3 razy było powtórzone. 28go było spokojnie, lecz w nocy znowu 3 razy zatrzęsła się ziemia, a z szczególną gwałtownością o kwadrans na 1szą. Trzęsienie ziemi wznieca tu nadzwyczajną trwogę, większa część ludności przepędza noc na ulicach, a kto ma ekwipaż sypia w powozie na otwartem polu, niektórzy wynoszą sobie krzesła na ulice i place, gdzie sypiaią siedzący. Roku 1783, w skutek podwójnego trzęsienia ziemi, cała *Messyna* została zamienioną w gruzy, z czego ieszcze teraz widać ślady. Godziny od 11ej w nocy do 5ej rano, zdaią się najniebezpieczniejsze; teraz za zmianą wiatru podobno nie należy obawiać się nieszczęścia.

Turcja. — Posłowie 5ciu mocarstw oświadczyli Porcie, że iednozgodnie działać będą, aby zmusić Wice-Króla do przyięcia warunków przez

mocarstwa uchwalonych. — Seraskier *Halil* Basza zajmuie się gorliwie polepszeniem szkoły medycznej w *Stambule*. — Aienci Wice-Króla nie zostali w *Salonice* iak głoszono, lecz śpiesznie odpłynęli, widząc że misja ich nie znajdzie pomyślnego skutku, tylko ieden z orszaku Kapudana Baszy został aresztowany.

Niemcy. — Baron Lionel *Rotszyld* tymczasowy Konsul austrjacki w *Londynie*, mianowany rzeczywistym Jeneralnym Konsulem austrjackim w *Anglji*.

Rozmaitości. — Nie zawsze dobrze być sławnym. Kapitan *Marryat* opowiada w swoim dzienniku z Ameryki: Po 6-dniowej i 6-nocnej podróży, przybyłem znużony do miasta, gdzie zaraz rzuciłem się do łóżka. Niezadługo otwieraią się drzwi pokoiu i wchodzi iakiś Jegomość: „Czy Pan iesteś Kapitanem *Marryatem?*" Tak iest. „Oto muszę cię widzieć przed twoim odjazdem; od dawna życzyłem poznać cię osobiście." Kapitan podziękował za tyle grzeczności; Amerykanin usiadłszy tymczasem na łóżku, rzekł dalej: „Jesteś Pan arystokratą?" Sądzę, że nie, odpowiada *Marryat*, cofaiąc swoie nogi z pod ciężaru gościa. „O zostań Pan, doda Amerykanin, siedzę wygodnie; ale Panie na dole czeka ieszcze 5ciu walnych ludzi, pragnących cię widzieć; nie możem puszczać cię z miasta bez okazania ci dowodu amerykańskiej gościnności." Nieznaiomy sprowadził swoich kolegów i przedstawił ich kolejno. „Teraz iakże okażem naszą gościnność Kapitanowi? co? butelką madery? Dobrze, na mój rachunek, zadzwoń tylko, wypiiemy w tem miejscu." Kapitan czyni uwagę, że ieśli wino maią pić u niego, tedy iako Gospodarz, sam za nie zapłaci. „Ty Kapitanie? no, dobrze; do twoiej woli; chcemy tylko okazać ci dowód amerykańskiej gościnności." Przyniesiono wino; goście wychylili 3 butelki na rachunek Kapitana, a odchodząc uścisnęli go i zapewnili, że ieśli *Marryat* kiedy znów przybędzie do tego miasta, tedy muszą mu dać ieszcze większy dowód amerykańskiej gościnności. — Kapelmistrz *Labicki*, został na zimę zaproszony do *Londynu*. — Sławny Astronom, Profesor *Bogusławski* w *Wrocławiu*, ogłosił zdanie, że gwiazdy lataiące, widzialne od 9° do 12° Sierp:, krążą około słońca, i że ziemia o tej porze znajduie się na części ekliptyki, na której mnóstwo tych gwiazd spotyka. — Sąd w departamencie *Loary* we Francji, zajmował się w ostatnich dniach procesem, służącym za dowód, iak łatwo w sprawach kryminalnych niewinna krew może być przelaną. Stara niewiasta *Gotje*, oddała za dożywocie cały maiątek swoim braciom *Barrol* i zięciowi nazwiskiem *Hurel*; pewnego dnia znaleziono w bliskiej rzece iej ciało, maiące ieszcze ślady gwałtownego uduszenia. Bracia *Barrol* znani w okolicy z swoich złych obyczaiów, stali się zaraz przedmiotem podejrzenia; Sąd kazał ich aresztować, iako też iednego z ich synów i zięcia *Hurela*. Zeznania 20tu świadków były wszystkie przeciw oskarżonym; dowiedziano się, że po zniknięciu Pani *Gotje*, Bracia *Barrol* opłacali znaczne długi; widziano ich przebiegaiących około rzeki; iednemu z świadków ofiarowali pieniądze, aby dowiódł *alibi* (nieobecność); ślady w piasku blisko rzeki, zgadzały się z stopami butów braci *Barrol*; zgoła wina powszechnie była im przypisywana; a chociaż zapierali się stale popełnionego morderstwa, Sąd skazał ich na śmierć. Szczęściem zdziałano nieiakie błędy w formalności, przeto Sąd kassacyjny wyrok unieważnił, a sprawę poruczył drugiemu sądowi. Ledwo wiadomość o skazaniu *Barroltów* i *Hurela*, rozeszła się w więzieniu, oświadczył *Prewost* zbrodniarz skazany na wieczne więzienie, że ma Sędziom uczynić ważne odkrycie. *Prewost* zeznał, że nieiaki *Diuszemę* zabił Panią *Gotje* w chwili, gdy wraz z nim (Prewostem) chciał popełnić kradzież w iej domu. Zeznanie *Prewosta* z początku przyięte z powątpiewaniem, zostało niezadługo potwierdzone; nowy proces wytoczono *Diuszeminowi*, zaś braci *Barrol* i *Hurela* uwolniono. Z zgrozą wspomnieć trzeba, iakie okropne byłyby skutki, gdyby przy-

padkiem nie znalazły się błędy w pierwszym wyroku i gdyby *Prewost* zataił wiadomość o prawdziwym zabóycy. — Towarzystwa pilnuiące aby Ludzie nie dręczyli zwierząt, bardzo gorliwie pełnią swe zobowiązania się; teraz w *Londynie* Śpiewaczka Pani *Albertazy*, pozwała do tego towarzystwa swego sąsiada *Chemika*, który iej kota wyrzucił oknem z swego mieszkania; Obrońca Chemika wymownie dowodził, że kot należy do rzędu zwierząt drapieżnych nie zasługuiących na litość ludzi, i wygrał sprawę. — P. *Mathews*, Inspektor portowy w *Brygtonie*, 11go b. m. o w pół do 7mej wieczorem, zastrzelił gołębia, który miał papierek obwinięty około nóżki; na papierze były napisane wiadomości o *Don Karolu*.

S Z A R A D A.

Pierwsza wraz z *czwartem* i *piątem*
Widoczna u żołnierza gdy nie stoi frontem,
Towarzyszy mu ona w boiu, na paradzie,
Przy obrotach i biesiadzie.
Drugie i *trzecie* tam maią znaczenie;
Gdzie potrzebne oświecenie;
A zaś *wszystka* z pomocą rączek pulchnych, zwinnych,
Zdobi i siebie i innych
Układaiąc coś ładnego
Z drugiego oraz trzeciego.
(Zeszła Szarada *Aktorka*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Skarzyński Fel: Dzie: z Głogowca; Skotnicki Mich: Dzie: z Zakrzewa; Kozerski Alex: Dzie: z Sniatowy; Załęski Fel: Dzie: z Wilczyc; Niemirycz Ant: Dzie:

DONIESIENIA.

ZAPOZEW. Skutkiem uprzednio wyniesionych załob:, i przez Gazety Warszawskie i Kurjera Litewskiego ogłoszonych, i nondemnat na mocy tych żałob: w dniu 14 Grud: 1838 r., z zyskiem bannicji doczesnej, i w d. 3° Augusta 1839 r. bannicji wieczney, na Sukcesorach zmarłego Erdmana Szulca uzyskanych, przypozywaią się niniejszym przed Sąd powiatowy Białostocko-Sokolski na najbliższą kadencją w mieście Białymstoku sądzić się maiącą, Sukcesorowie zmarłego Erdmana Szulca Justic Kommissarza, późniey Adwokata, z teraźniejszego swoiego pobytu niewiadomi, mianowicie: Edward i Franciszek Bracia, Janetta i Emilja Siostry Szulcowie, z powództwa ur. Marcellego Michałowskiego Marszałka Obwodu Białostoc:, Kredytora tegoż Erdmana Szulca, który przy odwołaniu się do uprzednich swoich pozwów, żąda: ażeby Sąd powiatowy sprawę konkursową przyiął i rozsądził za stołem, i w skutku tego konkurs wierzycieli, oraz taxę i exdywizją wszelkiego maiątku po zmarłym Erdmanie Szulcu pozostałego, na satysfakcją kredytorów iego, a szczególnie należności Żał° iako najpierwszej i uprawnionej ogłosił, kredytorów i pretensorów, pretensje do massy konkursowej rościć mogących, równie iak samych dziedziców do asystowania niniejszej sprawie przez awizacje w gazetach kraiowych i zagranicznych umieszczone, powołał, komportacje dokumentów i wszelkiego tytułu dowodów, tak massę funduszów do konkursu należeć powinnych, iako też pretensje kredytorów do niej stosować się mogące wyświetlaiących, przeznaczył, dom murowany w Białymstoku położony, ze wszelkiemi do niego przynależnościami, równie iak wszelką inną własność ruchomą, ieżeli się iaka okaże, za uprzedzonem opisaniem i otaxowaniem, z publicznej licytacji wyprzedał, i tym sposobem zebrawszy fundusze, massę ogólną konkursową ustanowił; a między tym Akta Inkwizycji, kalkulacji i weryfikacji, celem obliczenia awansów na reparacją i utrzymanie domu czynionych, oraz opłat z onego, na załatwienie ciężarów dopełnionych, do domu pomienionego przeznaczył, i co się z tanowych akt wyraża, to wszystko z procentami i kosztami prawnemi dla Żał: na massie konkursowej zasądziwszy, do należności Żał° wyrokami niestannemi wskazanej, i procentów od niej zalegaiących dołączył, iej pełną satysfakcją w ogólnej należności, przed dalszemi kredytorami i pretensorami, z massy konkursowej Żał° dopełnił, a missją na niestawaiących ogłosił, a stawaiących do zawarowania miejsca staunności zobowiązał, oraz to wszystko rozpoznał i rozwiązał, czego rodzaj sprawy wymagać, i co proszonem i dowiedzionem będzie.— Roku 1839 Mca Sierpnia 18° dnia. Sąd Powiatowy Białostocko-Sokolski o zgodności tej kopji, i że nie ma żadnych przeszkód do wydrukowania w Gazecie, należytym podpisem świadczy. Assesor Szumowicz. W obowiązku Sekretarza, *Dobrosielski*.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż Propinacja we Wsi Suchodole Gminie Drozdy, składaiąca się z iednego domu szynkownego, na części po ś. p. Jezierskiego, będzie w d. 19 Września (1 Października) r. w b. Kancellarji Burmistrza Miasta Tarczyna, w iednoroczną dzierżawę wypuszczona, na zaspokoienie zaległych Podatków Skarbowych. *J. Łuszczewski*.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 15.

TEATR WIELKI. Jutro 22gi raz *Napój miłosny*.

PCHŁY wyuczone, w Pałacu Branickich codzień.

PANORAMĘ ieszcze widzieć można do dnia 30 b. m.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nr 495, grać i śpiewać będzie familja *Resler* od godziny 6.